

Gazeta bezpłatna i najbliższa ludziom

ECHO

Lubczyk

OBCH
Pawilon 110

Przyjęcia

7 dni w tygodniu

- rodzinne, taneczne i inne:
chrzciny, 18-tki, śluby, stypy,
- rocznice, imieniny, itp.
- obiady pon.- piątek 13.30-17.00

f lubczykpiatkowo

601-226-264

LISTOPAD 2024

ISSN 1505-4497

Nr 11/352

rok XXVII

Bezpłatna

Piątkowa

Seniorzy rządzą



Gośćmi klubu „Korona” podczas targów Viva Seniorzy byli prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak (na zdjęciu), Jacek Kołaczek, prezes PSM, oraz wiele innych osób. O tych ciekawych spotkaniach i wydarzeniach piszemy na str. 16.

Memoriał na matach



Po raz osiemnasty, w międzynarodowej obsadzie i pod patronatem PSM, rozegrano zapaśniczy memoriał Józefa Moczyńskiego upamiętniający postać wybitnego trenera i wychowawcy młodzieży, twórcy klubu „Sobieski” na Piątkowie. Więcej na str. 6.

internet
& telewizja

**SZYBKI
JAK
ŚWIATŁO**

east AND west
Do zobaczenia w domu.

Biuro os. B. Chrobrego 24, Poznań

eastwest.com.pl

RESTAURACJA - KAWIARNIA ABUS

- obiady domowe
- organizacja przyjęć okolicznościowych
- catering

Zapraszamy

Pon.- pt. 9.00 – 18.00

Sob.- niedz. 12.00 – 18.00

PCK „Dąbrówka” os. Bolesława Chrobrego 120

Tel. 731 963 608

Abusrestauracja.pl kontakt@abusrestauracja.pl

USŁUGI REMONTOWE

- ★ malowanie
- ★ tapetowanie
- ★ szpachlowanie
- ★ układanie płytek
- ★ instalacje sanitarne
- ★ panele ★ płyta GK
- ★ karcher



tel. 515 550 833

Wśród zniczy...

Podczas tych niezwykłych, jakże polskich świąt rojno i gwarno robi się w miejscach, na których zwykle jest pustawo. Na cmentarzu w ten czas spieszą prawie wszyscy by wśród wieńców i zniczy oddać hołd i wspomnieć bliskich, których już nie ma...

Założony niegdyś daleko za granicami miasta poznański cmentarz parafialny znajduje się obecnie niemal w centrum os. Bolesława Chrobrego. Spacerując jego alejkami pośród rzędów ozdobionych kwiatami grobów, nad którymi górują nieodległe bloki, łatwo popaść w zadumę nad tym jak bardzo nieodgadnione jest przenikanie się przeszłości z naszą współczesnością i przyszłością.



NFZ

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO

NOWE GABINETY DUŻY PARKING

UDOGODNIENIA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

LEKARZ RODZINNY, PEDIATRA

PIELĘGNIARKA, PUNKT POBRAŃ,

DIAGNOSTYKA, OBRAZOWA, SPIROMETRIA

UL. STRAŻY LUDOWEJ 37

TEL.: 885 445 558

PN - PT

08:00 - 18:00



Kiedy porządek z hulajnogami

Chodnikowe zawalidrogi

Miejskie władze od długiego czasu zapowiadały uporządkowanie zasad poruszania się, a zwłaszcza parkowania hulajnóg, których na poznańskich ulicach a raczej chodnikach jest coraz więcej.



Aby zapobiec porzucaniu tych popularnych jednośladów w najróżniejszych miejscach wprowadzono obowiązek pozostawiania ich jedynie w wyznaczonych miejscach. Ta zasada obowiązuje jednak tylko

w śródmieściu Poznania, na terenie strefy płatnego parkowania, w pozostałych rejonach miasta nadal zdaje się obowiązywać wolnoamerykanka. Użytkownicy hulajnóg pozostawiają je tam, gdzie im po prostu pasuje. Wiąże się to jednak z licznymi utrudnieniami i niedogodnościami dla przechodniów. Porzucone bezpieczne hulajnogi nadal więc na Piątkowie oraz innych rejonach napotkać można w najróżniejszych miejscach.

Chyba najwyższy czas zaprowadzić wreszcie na obszarze całego miasta ład z hulajnogami. Wprowadzenie odpowiednich przepisów oraz ich egzekwowanie jest oczywiście ważne ale najwięcej zależy od samych użytkowników hulajnóg, to oni powinni zachować szczególną ostrożność w poruszaniu się elektrycznymi jednośladami a przede wszystkim nie porzucać ich gdzie popadnie na chodnikach.

TERMEDICA
NFZ
 Narodowy Fundusz Zdrowia

PROGRAM BADAŃ PRENATALNYCH

 z PROGRAMU BADAŃ PRENATALNYCH
 mogą skorzystać kobiety w ciąży w ramach NFZ.

PROGRAM OBEJMUJE BADANIE USG:

 I trymestr pomiędzy 11 a 14 tygodniem ciąży
 II trymestr pomiędzy 18 a 22 (+6) tygodniem ciąży

Zapraszamy do skorzystania


Niezbędne jest posiadanie skierowania od lekarza prowadzącego, bez względu na to czy ciąża jest prowadzona w poradni na NFZ czy gabinie prywatnym.

NASILEKARZE:

- dr n. med. Kaluba-Skotarczak Agnieszka
- dr n. med. Lorenc Anna

TERMEDICA

 Os. Bolesława Chrobrego 101, 60-681 Poznań
 BUDYNEK D

 W celu rejestracji zapraszamy do kontaktu pod numerem: **609 476 005**
 lub e-mail: prenatalne@termedica.pl
 (w przypadku trudności w dozwonieniu się poprosimy o wiadomość
 SMS – oddzwonimy)
www.termedica.pl
123 Przeprowadzki
Profesjonalnie-Szybko-Niedrogo

- Przeprowadzki prywatne i firmowe
- Sprzedaż kartonów przeprowadzkowych
- Usługi transportowe (pianina)
- Przenoszenie mebli

Kontakt Tel. 61 843 91 61 lub 668 23 24 55
www.123przeprowadzki.pl

Komunikaty i informacje o przetargach ogłaszanych przez Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową znajdują się na stronie internetowej:

psm.poznan.pl/info.php

 Aktualne informacje o atrakcyjnych lokalach mieszkaniowych i użytkowych do wynajęcia na poszczególnych osiedlach dostępne są na stronie internetowej PSM www.psm.poznan.pl w zakładce:

OFERTY LOKALE UŻYTKOWE
OFERTY LOKALE MIESZKALNE
RADCA PRAWNY

- rozwód, separacja, podział majątku
- władza rodzicielska, opieka, alimenty
- spadki - nabycie, zachowek, testamenty
- procesy o odszkodowania, umowy, ZUS

tel. 601 999 570
KANCELARIA: os. J. III Sobieskiego 36/15
 Spotkania do uzgodnienia

Studio Fryzur "Glamour"

os. B. Chrobrego 36 (pawilon przy piekarni)

- ◆ koloryzacja i modelowanie
- ◆ strzyżenie pań i dzieci
- ◆ strzyżenie męskie
+ pielęgnacja brody



Zapraszamy na usługi przy kawie.

Kontakt 534 928 696 lub
studiodfryzurglamour.booksy.com

pon. i sob. 9:00 - 14:00

wtorek - piątek 9:00 - 19:00

Pyry i spółka

Bezpłatna dostawa do mieszkania pn-pt w godz. 17-20
warzywa i owoce z gospodarstwa bez oprysków
przetwory domowe i wiejskie jajka.

Tel. 787 209 322

Lokale użytkowe

- ◆ Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaprasza do wynajmu sal tanecznych w Piątkowskim Centrum Kultury „Dąbrówka”. Kontakt: Piątkowskie Centrum Kultury „Dąbrówka” os. Bolesława Chrobrego 117 A, 60-681 Poznań, tel.: 61 822 38 33, e-mail: dabrowka@psm.poznan.pl
- ◆ Administracja Osiedla Jana III Sobieskiego informuje, że posiada do wynajęcia lokal użytkowy w pawilonie 103. Szczegółowe informacje: **Administracja Osiedla Jana III Sobieskiego pawilon 103**. Kontakt pod numerem telefonu 61 823 43 01 lub adresem email: adm.sobieski@psm.poznan.pl



Seniorzy z „Batorego”

Od Zakopanego po Sejm



Prezentacja dokonań klubowiczów „Batorego” podczas Dni Piątkowa przyciągnęła wielu odwiedzających, którzy podziwiali kreatywność seniorów.

Wkrótce potem wybrali się oni na tydzień do Zakopanego. Wyprawa pociągiem okazała się strzałem w dziesiątkę. Podróż, mimo odległości i czasu trwania przejazdu, upłynęła wszystkim zaskakująco szybko. Tydzień minął na zwiedzaniu okolicy, pieszych wycieczkach w góry i zaliczaniu najważniejszych punktów turystycznych z Gubałówką, Kasprowym Wierchem, Wielką Krokwią i Morskim Okiem oraz spływem Dunajcem na czele. Pogoda wybitnie sprzyjała. Jeżeli do tego dodamy świetneżywienie i zakwaterowanie w



dwuosobowych pokojach z pełnym wyposażeniem, to należy uznać wyjazd za bardzo udany.

Kilka dni po powrocie



wybraliśmy się z seniorami z klubu autokarem do Warszawy na zaproszenie poznańskiego posła Bartosza Zawiei na zwiedzanie Sejmu. Wcześniej odwiedziliśmy Zamek Królewski. Po sejmowych salach i korytarzach oprowadzał nas przewodnik. Z galerii zobaczyliśmy salę plenarną i obradujących posłów. Spotkaliśmy się też oczywiście z B. Zawieją. Niestety obowiązki poselskie nie pozwoliły na dłuższe spotkanie.

15 września tradycyjnie spędziliśmy w Mniszkach na XVIII smażeniu powideł. Pogoda tym razem nie dopisała, ale deszcz nie przeszkodził w korzystaniu z atrakcji oferowanych przez tamtejsze Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej i mimo wcześniejszego powrotu, każdy miał okazję skosztować oferowanych na stoiskach specjalów i wrócić z zakupami.

Imienniny kwartalne były okazją do złożenia życzeń solenizantom trzeciego kwartału i wspólnego spędzenia



dumą prezentowaliśmy pamiątkowe medale.

Październik, miesiąc seniorów, był okazją do odwiedzenia Targów VIVA SENIORZY na Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Natomiast w klubie odbyło się spotkanie na temat Karty OK Senior oraz Poznańskiego Pudełka Życia, które ma służyć pomocą w stanach zagrożenia zdrowia i życia. Odbyły się także warsztaty z automasaży twarzy, które, jak się okazało, zainteresowały nie tylko seniorki.



czasu w miłej atmosferze przy kawie i słodkim poczęstunku. W niedzielę 22 września grupa ośmiu osób wzięła udział w Biegu Moty-

5 października Sąsiedzkie Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Wschód wraz z Administracją Osiedla Stefana Batorego zapro-



li organizowanym przez Hospicjum Palium na poznańskiej Malcie. Tym samym seniorzy z klubu „Batory” po raz kolejny wsparli hospicjum maszerując 5,4 km wokół Malty. Opłata startowa stanowiła bowiem darowiznę na rzecz hospicjum. Radość z udziału w imprezie połączona z satysfakcją z możliwości wsparcia działań Palium była olbrzymia. Z

sili mieszkańców na festyn, podczas którego posadzono tysiąc roślin cebulowych. Były warsztaty dla dzieci i dorosłych: wyplatania wieńców jesiennych, sadzenia cebulek kwiatowych oraz robienia domków dla zapylaczy. A seniorzy z „Batorego” upiekli dla uczestników pyszne ciasta, częstowali też kawą i herbata.

Beata Przybylska Kujawa

Z czterech na dwa kółka

Potrzebne rowerowe przyspieszenie

Na dwóch kółkach po Poznaniu jeździ się coraz przyjemniej, bo wygodnych i bezpiecznych tras rowerowych przybywa. Ogółem jest ich obecnie blisko 410 kilometrów i budowane są kolejne.

W minionych latach oddano dla cyklistów drogi wzdłuż ulicy Grunwaldzkiej, wokół ronda Rataje, ul. Naramowickiej i Praw Kobiet, oraz Wartostradę. O popularności tego środka lokomocji najlepiej świadczą dane z 36 liczników rozlokowanych w różnych rejonach miasta - obok nich cykliści przejechali już w tym roku ponad 6,5 miliona razy.

Wszędzie tam, gdzie powstawały nowe trasy dla jednoślądów, następował znaczący wzrost ruchu rowerzystów. Mieszkańcy chętnie bowiem przesiadali się z czterech na dwa kółka. Tak było zarówno na ul. Grunwaldzkiej, jak i trasie wzdłuż tramwaju na Naramowice, czy chociażby wzdłuż tramwaju prowadzącego od Warty na os. Lecha. Dlatego władze miasta są przekonane, że nadal warto inwestować w rozbudowę nowych dróg rowerowych.

Obecnie kończone są dwie ważne dla rowerzystów inwestycje - trasa Sol-



na oraz droga dla rowerów przy ul. Dmowskiego. Dla mieszkańców Piątkowa najważniejsze znaczenie ma budowa trasy rowerowej wzdłuż „Pestki” na odcinku ul. Słowiańska - park Wodziczki. Dobiegająca końca budowa tego odcinka to zaledwie pierwszy etap przedsięwzięcia. Docelowo będzie można wzdłuż PST dojechać do mostu Teatralnego. Wyczekiwana przez amatorów rowerowych eskapad jest również trasa do Radojewa, wzdłuż ul. Nara-

mowickiej a dalej do Biedruska, którą dojechać będzie można w rejonu Puszczy Zielonka.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Rowerowy Poznań doceniając, że miasto staje się krajowym liderem w promowaniu dwóch kółek wskazują, że nadal są w mieście osiedla, którym brakuje dobrego skomunikowania na rowerze. Ich zdaniem potrzebne jest więc w mieście inwestycyjne rowerowe przyspieszenie.

Rywalizacja na karpie i liny

Wyłoniono wędkarzy roku



Ostatnia tura zawodów o tytuł „Wędkarz Roku 2024” odbyła się na Łowisku Cysterskie. Tradycyjnie zbiórkę wyznaczono na godzinę siódmą, a do zawodów przystąpiło 21 wędkarzy i dwie wędkarki.

Dawno nie było takiej sytuacji, żeby przed ostatnimi zawodami nie było wiadomo kto zdobędzie tytuł. W kategorii Senior Starszy w klasyfikacji prowadził Leszek Radłowski, który miał 2,5 pkt. przewagi nad Markiem Przewoźnym. Natomiast w kategorii Senior Młodszy szansę na zwycięstwo

w „generalce” miało aż pięciu zawodników. Los chciał by najlepsi zmierzyli się w bezpośredniej walce, bo do jednego sektora została wylosowana pierwsza trójka klasyfikacji: Piotr Caputa, Sławomir Korcz oraz Roman Wencka. Zatem walka o zaszczytne tytuły zapowiadała się ciekawie.

Zawody trwały pięć godzin. Mała ryba brała dosyć dobrze, ale żeby liczyć się na Łowisku Cysterskim trzeba było odławiać też karpie. Niestety one trzymały się głębszego rejonu. Pewną rekompensatą były liny około 1 kg oraz złote karasie. W trakcie zawodów złowiono 138 kg ryb, co dało prawie 6 kg na zawodnika. Królem okazał się Dawid Skowroński, który złowił ponad 24 kg ryb, głównie karpie na feeder.

Po sygnale kończącym rywalizację przystąpiono do ważenia ryb. Już w sektorach Seniorów Starszych doszło do niespodzianki. Będący na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej M. Przewoźny wygrał swój sektor, a dotychczasowy lider L. Radłowski był dopiero czwarty, co oznaczało, że Marek ponownie zdobył tytuł Wędkarza Roku Seniorów Starszych.

Ważenie ryb w sektorach Seniorów



Młodszych dostarczyło również wiele emocji. Sławek Korcz i Piotr Caputa uzyskali tyle samo punktów. Jednak Roman Wencka z dużą liczbą ryb i kilkoma karpami wcisnął się w klasyfikacji sektora między nich, co sprawiło, że Wędkarzem Roku Seniorów Młodszych został S. Korcz!

S. Korczowi oraz M. Przewoźnemu gratulujemy zdobycia, po raz drugi, zaszczytnych tytułów. Wręczenie pucharów odbędzie się podczas dorocznego zebrania sprawozdawczego.

Marcin Ruciński

Pod patronatem PSM

Międzynarodowy memoriał J. Moczyńskiego

Na matkach klubu „Sobieski Poznań” odbył się kolejny Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy o Memoriał Józefa Moczyńskiego. Zapaśnicy stylu klasycznego spotkali się aby uczcić pamięć pierwszego prezesa i założyciela klubu na Piątkowie.



Patronat nad międzynarodowym turniejem objęła Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa a uroczyste otwarcia zawodów dokonał Jacek Kołaczek, prezes Zarządu PSM. W hali na Piątkowie w szranki stanęło 150 zapaśników z siedmiu krajów: Gruzji, Ukrainy, Litwy, Łotwy, Norwegii, Danii i Polski. Rywalizowano na trzech matkach z pełną międzynarodową obsadą sędziowską. Walki były zaciekłe i dostarczyły wiele emocji. Najlepszym technikiem zawodów uznany został zawodnik „Sobieskiego” Maciej Grynia. Zapaśnicy „Sobieskiego Poznań” zwyciężyli także w klasyfikacji drużynowej. Kolejne miejsca zajęły zespoły SKS Unia Swarzędz i Łotwy.

ZŁOTO I SREBRO

Złoty medal wywalczył na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w stylu klasycznym zapaśnik KS „Sobieski Poznań” Jehor



Kovalov. Mieszkaniec Piątkowa nie miał sobie równych w kat. 55 kg, wygrał wszystkie walki i potwierdził dominującą pozycję w kraju.

Srebrny medal wywalczył na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Kadetów w stylu klasycznym zapaśnik „Sobieskiego” Danylo Priadun. Startując w kat. 92 kg wygrał przed czasem wszystkie swoje walki i dotarł do finału. W nim jed-



nak przegrał z zawodnikiem z Litwy. Piąte miejsce w tych samych zawodach wywalczył Oliwier Zysk.

OBRONA TYTUŁU

Na międzywojewódzkich mistrzostwach młodzików rozegranych w Kartuzach zapaśnicy z „Sobieskiego” obronili tytuł wywalczony przed rokiem i zwyciężyli



w klasyfikacji drużynowej a indywidualnie zdobyli siedem medali. Złotym medalistą został Maciej Grynia. Szkolenie zapaśnicze dzieci i młodzieży w ramach Młodzieżowego Centrum Sportu na Piątkowie wspiera miasto Poznań.

START KADETEK

Z mistrzostw Polski kadetek rozegranych w odległym Kraśniku młode zapaśniczki z Piątkowa wróciły z sukcesami i dużym bagażem doświadczeń. Dziewczyny pokazały się z dobrej strony a srebrny medal wywalczyła Maja Wejchan.

POKAZ SIŁY

Wojowniczkami z KS „Sobieski Poznań” podczas ogólnopolskiego turnieju młodziczek w Miliczu dały pokaz siły i waleczności. Z krainy karpia wróciły z pierwszym miejscem w klasyfikacji drużynowej. Dziewczyny pokazały się z bardzo dobrej strony i nie spoczywają na laurach lecz ostro pracują na treningach. Indywidualnie w swych kategoriach triumfowały Amelia Borkowska, Zofia Walczak, Agata Hołubowska i Marta Berezyska.

*Andrzej Słabęcki
Fot. - Maciej Kula*





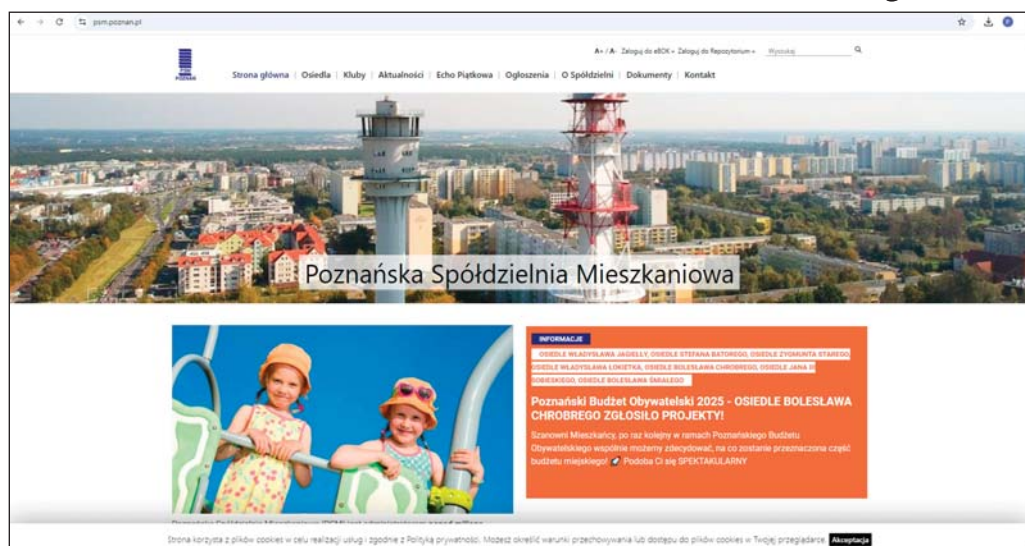
Informacje o PSM

Biura Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej czynne:

- w poniedziałki w godz. 7.00 – 17.00
- od wtorku do piątku w godz. 7.00 – 15.00

Kasa Spółdzielni w budynku Zarządu PSM na os. Bolesława Chrobrego 117 otwarta od 1. do 15. dnia miesiąca w godz.: poniedziałek 9.00 – 16.45, wtorek – piątek 9.00 – 14.00

Przyspieszanie termomodernizacji Z działalności Zarządu PSM



Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa to sześć osiedli, blisko 300 budynków, w których mieszka około 40 tys. osób. Zarządzanie tym złożonym organizmem wymaga każdego dnia realizowania licznych przedsięwzięć oraz prowadzenia wielu rozmów, spotkań, analiz i podejmowania decyzji. Wiele z tych codziennych działań Zarządu pozostaje niezauważanych, dlatego o tych najważniejszych dla spółdzielców informujemy w tej rubryce.

Rozmowy z mieszkańcami o termomodernizacjach

Choć docieplonych budynków przybywa, to tych wymagających termomodernizacji na piątkowskich osiedlach jest jeszcze sporo. Zmierzając do przyspieszenia realizacji tych przedsięwzięć Zarząd intensyfikuje starania o pozyskanie dodatkowych źródeł ich dofinansowania oraz przeprowadził spotkania z miesz-

kańcami budynków, które mogą zostać wkrótce docieplone. Rozmawiano z mieszkańcami bloku nr 37 na os. Bolesława Śmiałego, budynków 23, 24 i 25 na os. Stefana Batorego; odbędzie się także spotkanie z mieszkańcami bloku nr 5 na os. Władysława Jagiełły. W bezpośrednich rozmowach przedstawiono konkretne propozycje przeprowadzania termomodernizacji, stan przygotowania i terminy realizacji a przede wszystkim możliwości uzyskania wsparcia finansowego, zasady rozliczenia przedsięwzięcia oraz korzyści jakie niesie ono dla mieszkańców. A są one znaczne, gdyż z analiz sporządzonych dla docieplonych już budynków na os. Stefana Batorego wynika, że po termomodernizacji zużycie ciepła w nich zmniejszyło się o ponad 20 proc. Rzeczowe rozmowy z zainteresowanymi mieszkańcami, którzy licznie przybyli na spotkania, doprowadziły do pozytywnych usta-

leń. Większość uczestników opowiedziała się za przeprowadzeniem termomodernizacji. Ich realizacja powinna więc nabrać przyspieszenia. Wkrótce planowane jest ogłoszenie przetargów na termomodernizację budynków 37 na os. Bolesława Śmiałego oraz 23, 24, 25 na os. Stefana Batorego.

„Dąbrówka” będzie jak nowa

Wieloletnie dyskusje o przyszłości Piątkowskiego Centrum Kultury „Dąbrówka” zmierzają do końca i nadchodzi czas gruntownego remontu kilkudziesięcioletniego budynku. Zarząd prowadzi intensywne przygotowania do jego rozpoczęcia w najbliższym czasie. Obejmie on przede wszystkim modernizację sali widowiskowej a także innych pomieszczeń. Zakres przewidywanych prac jest szeroki, będą one jednak prowadzone etapami. Umożliwi to kontynuowanie działalności placówki, nadal będzie ona oferować mieszkańcom wiele ciekawych propozycji

kulturalnych i zajęć rekreacyjnych.

Klub na Łokietka większy i ładniejszy

Wiele dzieje się także w klubach osiedlowych, które swe dokonania oraz propozycje na ciekawe spędzenie wolnego czasu prezentowały podczas wrześniowych Dni Piątkowa a także na poznańskich senioraliach Viva Seniorzy odbywających się każdego roku na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Rada i Administracja Osiedla Władysława Łokietka zaproponowały, aby wolny lokal przeznaczyć na nową siedzibę dla tamtejszego klubu osiedlowego „Złoty Liść”. Wkrótce jego członkowie przeprowadzą się do nowej, większej i ładniejszej siedziby. W niej z pewnością będzie się działo wiele milego i dobrego.

Internetowe przemiany

Przebudowana strona internetowa PSM przyciąga uwagę kolorami, dynamiką oraz przede wszystkim licznymi aktualnymi i rzetelnymi informacjami o ważnych dla spółdzielców sprawach. Nowa grafika oraz włączanie w przygotowywanie materiałów spółdzielców powinno zachęcić mieszkańców do stałego zaglądania na nią a może także do przesyłania własnych uwag i propozycji. Więcej aktualnych informacji o spółdzielczych działaniach dostępnych jest nie tylko na odmienionej oficjalnej stronie internetowej PSM ale również na Facebooku (www.facebook.com/psm.poznan) i Instagramie (www.instagram.com/psm.poznan). Warto więc tam zaglądać. (i)

Os. Bolesława Śmiałego

Zgoda mieszkańców na termomodernizację wieżowca



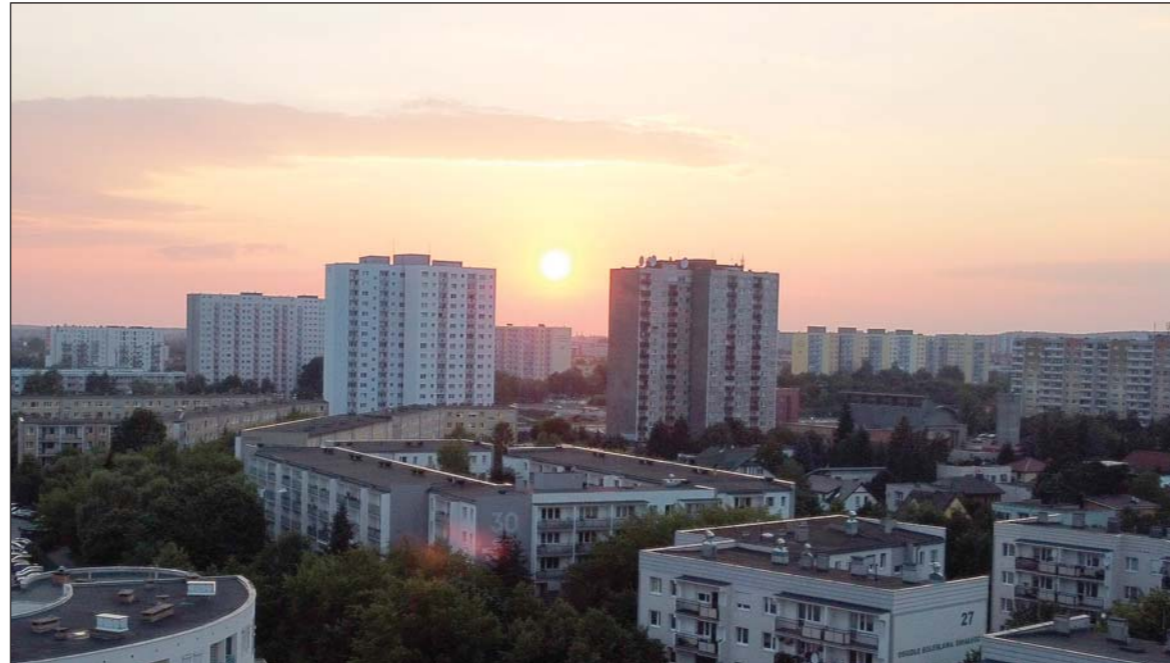
Odnowiona elewacja budynku nr 5

Podczas spotkania spółdzielczych władz z mieszkańcami wieżowca nr 37 na os. Bolesława Śmiałego nastąpił pozytywny przełom w planach modernizacji tego budynku. Ponad połowa właścicieli mieszkań wyraziła zgodę na jej przeprowadzenie na warunkach przedstawionych przez przedstawicieli spółdzielczych władz.

Do porozumienia doszło po rzeczowej wymianie argumentów. Zaprezentowane przez członków Zarządu plany remontu oparte na dofinansowaniu uzyskanym w ramach rządowego programu „Strategia dla miast” spotkały się z przychylnym przyjęciem mieszkańców. Do podjęcia tego trudnego przedsięwzięcia przekonywały ich propozycje dogodnego rozliczenia kosztów przedsięwzięcia i uzyskanie dofinansowania a przede wszystkim widok bliźniaczego już odnowionego bloku nr 36. Wyremontowany niedawno budynek prezen-

tuje się okazało i chce się w nim mieszkać. Lokatorzy sąsiedniego bloku 37 też chcą by ich dom także wyglądał równie ładnie.

- Jesteśmy gotowi do szybkiego przeprowadzenia modernizacji – zapewnia Maciej Graczyk, kierownik Administracji os. Bolesława Śmiałego. Dokonałmy aktualizacji niezbędnej dokumentacji, mamy też wymagane pozwolenia oraz zgody większości mieszkańców i możemy przystępować do działania. Na przełomie roku powinien zostać ogłoszony przetarg a po wyłonieniu wykonawcy realizacja zadania potrwa około roku. Zakres prac jest podobny do tych wykonanych przy modernizacji sąsiedniego wieżowca. Przewidziano więc docieplenie i malowanie oraz wzmocnienie konstrukcji specjalnymi kotwami a dodatkowo odnawiany dach przystosowany zostanie do ułożenia instalacji fotowoltaicznych. Ich montaż będzie jednak odrębnym przedsięwzięciem, na które pla-



Panorama osiedla z wieżowcami w centrum

nowane jest uzyskanie dofinansowania z innych źródeł.

Kierownik nie kryje, że z wielką ulgą przyjmuje pomysły zakończenia ciągnących się od kilku lat przygotowań i dyskusji wokół modernizacji bloku 37 usytuowanego w centralnym punkcie piątkowskich osiedli. Coroczne kontrole, przeprowadzane nawet z udziałem alpinistów, wskazywały na pogarszający się stan techniczny budynku. Z krawędzi ścian kilkakrotnie spadały już kawałki kruszencego betonu. Podjęcie remontu jest więc pilną koniecznością, także ze względów bezpieczeństwa.

Modernizacja wieżowca jest najważniejszym zadaniem na najbliższe miesiące, jednak równolegle prowadzonych jest na

osiedlu wiele innych przedsięwzięć remontowych. Kontynuowany jest program docieplania stropodachów poprzez nadmuchiwanie 25-centymetrowej warstwy wełny granulowanej. Zabiegi takie przeprowadzono w budynkach 23, 24, 34 i 35, w przyszłym roku wykonane zostaną w budynkach 19 i 30. W blokach 6 i 9 kompleksowo odnowiono wybrane pionny loggii, a przyszłoroczne plany przewidują ich wykonanie w pięciu budynkach 4, 6, 10, 15 i 33. Północne elewacje ścian bloków 5 i 6 zostały umyte i zabezpieczone preparatem grzybobójczym, a w budynkach na jednostce B przeprowadzono naprawy i malowanie kominów wentylacyjnych.

Kosztownym przedsięwzięciem jest modernizacja a właściwie wymiana na nowe dźwigów osobowych. W osiedlowych budynkach działa 40 wind i do wymiany pozostało jeszcze 9. Wkrótce nowe wygodne i bezpieczne urządzenia zainstalowane zostaną w budynkach 5 D oraz w niedawno modernizowanym bloku 36. W nim planowany jest także montaż na dachu paneli fotowoltaicznych. Pozytywna energia wykorzystywana będzie przez windy oraz instalacje wentylacyjne. Natomiast w przyszłym roku planuje się wymianę wind w budynkach 1 i 13.

Wiele napraw i remontów podejmują także lokatorzy w

szych mieszkaniach. Ich skutkiem obok odnowionych pokoi i łazienek, bywają jednak niekiedy pozatykane instalacje kanalizacyjne. Przez nieuwagę lub wygodnictwo wykonawców trafiają do nich bowiem czasami resztki farb, klejów czy nawet gruzu. Warto więc pamiętać o zasadach przeprowadzania remontów w mieszkaniach. Administracja osiedla ma bowiem coraz więcej prac z usuwaniem awarii sieci kanalizacyjnych. Upływ czasu, niektóre budynki mają już przecież blisko 40 lat, daje się żeliwnym rurom we znaki i trzeba je systematycznie naprawiać i wymieniać.

Spore zmiany czekają wkrótce na osiedlu zmotoryzowanych.



Nowe windy są wygodniejsze i bezpieczniejsze

Od 1 października obowiązującą na nim wprowadzona w uzgodnieniu ze Strażą Miejską i Policją Strefa Organizacji Ruchu. Wiąże się ona zwykle z pojawieniem się zwiększonej liczby znaków drogowych, choć starano się by było ich jak najmniej. Stawiano je tylko w tych miejscach, gdzie są rzeczywiście niezbędne. Takie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości oznakowanie powinno zapewnić większe bezpieczeństwo a także umożliwi skuteczniejsze podejmowanie interwencji przez miejskich strażników. Przemianę przechodzi także parking przy budynku nr 15, który po rezygnacji dzierżawcy był ogólnodostępny i wykorzystywany przez niektóre osoby mieszkające poza Poznaniem do pozostawiania pojazdów i korzystania z komunikacji miejskiej. Teraz po licznych prośbach mieszkańców powstanie na nim osiedlowy zamknięty parking z wyznaczonymi 110 miejscami postojowymi, na który wjechać będzie można po wykupieniu w administracji osiedla karty z chipem. Dla spółdziel-



Stan techniczny bloku 37 wskazuje na konieczność pilnej modernizacji

ców opłata za zagwarantowane miejsce parkingowe, przypisane do danego pojazdu wynosić będzie 90 zł, pozostali zapłacą 130 zł. Takie rozwiązanie dobrze sprawdza się w innych spółdzielczych parkingach. W przyszłym roku planowana jest także modernizacja jedyne go niewielkiego osiedlowego ronda z dużym kamieniem pośrodku. Charakterystyczne „rondko” pozostanie ale przejdzie gruntowną modernizację. (i)



INFORMATOR PSM

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa
Osiedle Bolesława Chrobrego 117
60-681 Poznań
tel. 61 8272-200
e-mail: info@psm.poznan.pl
www.psm.poznan.pl

Administracja Osiedla Bolesława Chrobrego
os. Bolesława Chrobrego 110/11
60-681 Poznań
tel.: 61-82-23-912, 61-82-23-942, 61-82-23-271
e-mail: adm.chrobry@psm.poznan.pl
Kierownik – Marcin Majchrzycki
Dyżurny instalator: 502 390-632
Dyżurny elektryk: 502 390-642

Administracja Osiedla Jana III Sobieskiego i Marysieńki
os. Jana III Sobieskiego 103
60-688 Poznań
tel.: 61-82-34-301, tel.: 61-82-34-291 dział techniczny
e-mail: adm.sobieski@psm.poznan.pl
Kierownik - Maciej Delikta
Dyżurny instalator: 605 781-596
Dyżurny elektryk: 605 781-598

Administracja Osiedla Bolesława Śmiałego
os. Bolesława Śmiałego 104
60-682 Poznań
Telefony:
61-82-36-021 - Sekretariat
61-82-36-041 - Dział Techniczny (wew. 377, 388)
61-82-36-021 - Dział Administracyjny (wew. 366)
e-mail: adm.smialy@psm.poznan.pl
Kierownik - Maciej Graczyk
Dyżurny instalator: 605 594 962 lub 530 470 871
Dyżurny elektryk: 605 594 962 lub 530 470 871

Administracja Osiedla Stefana Batorego
os. Stefana Batorego pawilon nr 38 A wejście A
60-687 Poznań
tel.: 61-82-17-381, 61-82-18-041,
e-mail: adm.batory@psm.poznan.pl
e-mail: tech.batory@psm.poznan.pl
Kierownik - Janusz Piskor
Dyżurny instalator 606 189-518
Dyżurny elektryk 606 189-794

Administracja Osiedla Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego
os. Władysława Jagiełły bud. nr 29
60-694 Poznań
tel. 61-822-58-31, tel. 61-822-28-27
e-mail: adm.jagiello@psm.poznan.pl
Kierownik - Joanna Wiśniewska
Dyżurny instalator: 603 450 357
Dyżurny elektryk: 518 491 233
Gospodarz osiedla OWJ 782 012 362
Gospodarz osiedla OZS 607 439 491

Administracja Osiedla Władysława Łokietka
os. Władysława Łokietka 102
61-616 Poznań
tel. 61- 82-27-461
e-mail: adm.lokietek@psm.poznan.pl
Kierownik - Jakub Nawrocki
Dyżurny instalator: 602 279-530
Dyżurny elektryk: 602 278-751



Zmiany na osiedlowym parkingu i w oznakowaniu alejek



U „Przyjaciół”

Od dyni do Halloween



Trzy całkiem różne formy integrujące mieszkańców, poza stałymi spotkaniami i wydarzeniami, przygotowała w październiku Sylwia Czubała, instruktorka klubu osiedlowego „Przyjaciele” na osiedlu Bolesława Chrobrego. Zgromadziły one kilkadziesiąt osób.

W połowie miesiąca 45 senierek i seniorów uczestniczyło w całodniowej wycieczce. Pierwszym punktem

na trasie było gospodarstwo rolne Pankiewicz w Plewiskach. Wszyscy byli zachwyceni zagrodą dyniową, w której zgromadzono kilka tysięcy sztuk aż 13 odmian dyni! Gospodarz oprowadził uczestników po posesji, każdy mógł także zakupić przetwory własnego wyrobu, chętnie wykonywano fotografie w różnych zakątkach ogrodu.

Kolejnym punktem programu był Pałac Ziemiaństwa w Dobrzycu, gdzie uczestni-

cy z przewodnikiem obejrzeli wnętrza oraz spacerowali w pobliskim ogrodzie.

W kolejny czwartek w siedzibie klubu odbył się otwarty, uroczysty wernisaż wystawy malarstwa 14-osobowej, międzypokoleniowej grupy artystycznej, która od kilku lat bierze udział w zajęciach malarskich prowadzonych przez instruktorkę. Najmłodsza uczestniczka ma 20 lat, najstarsza 75. Tematem wystawy były Impresje – tytuł zaczerpnięto z pierwsze-

go impresjonistycznego obrazu w dziejach malarstwa: „Impresja - Wschód Słońca C. Moneta”. Na wernisażu pojawiło się wielu przyjaciół z osiedla, starszych i młodszych.

Na koniec października zaplanowano tradycyjny już, największy w tej części miasta, pochod Halloween, organizowany przez mieszkankę Ewę przy wsparciu Sylwii. Finałem imprezy będzie jak w zeszłym roku ognisko w Forcie VA.



Prezentacje w klubach

Filmowo i muzycznie

Miłośników sztuki filmowej klub „Batory” na os. Stefana Batorego zaprasza na cykliczny przegląd filmów ze zbiorów członków klubu. Pokazy odbywają się w środy o godz. 16. W październiku prezentowano między takie dzieła jak „Papusza”, „Wzgórze nadziei” czy „Boska Florence”, również w

listopadzie będzie można obejrzeć ciekawe filmy oraz podyskutować o nich oraz ich twórcach.. Organizatorzy zapraszają do udziału w cotygodniowych spotkaniach. Wstęp wolny.

Twórczość filmowa zainspirowała również Administrację os. Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego oraz

Fundację Edukacja Plus do zorganizowania z okazji Dnia Seniora koncertu muzyki filmowej „Powróćmy jak za dawnych lat”. W osiedlowym klubie „Królewska Oaza” zaprezentowano przepiękną muzykę oraz popularne piosenki komponowane do filmów od lat dwudziestych do współczesności.

Osiedlowy informator klubowy

Osiedle Bolesława Chrobrego

Klub Osiedlowy „PRZYJACIELE” (pawilon 110) - działania stacjonarne dla seniorów, plenerowe dla dzieci i dorosłych, wycieczki i nauka j. polskiego dla osób z Ukrainy. Program wydarzeń ruchomy, kontakt telefoniczny w godz. 10 - 18 (pon - pt).

Instruktorka: Sylwia Czubała, kom. 609 008 986, e-mail: klub.przyjaciele@psm.poznan.pl

Godziny otwarcia klubu: poniedziałek 12.15-13.30 i 16 - 18; wtorek 14 - 19; środa 14 - 18; czwartek 11 - 17; piątek 16 - 18.

Osiedle Bolesława Śmiałego

Osiedlowy Klub „KORONA”, os. Bolesława Śmiałego paw.104; tel. 61 823 60 21 wew. 313
Zajęcia dla dorosłych i seniorów prowadzi Ludmiła Kłos

Klub czynny jest:

poniedziałek 9-17
wtorek 12-20
środa 12-20
czwartek od 12-20
piątek od 9-17

Osiedle Jana III Sobieskiego

Klub Osiedlowy „HETMAN”, os. Jana III Sobieskiego pawilon 52
Prowadząca Stenia Golińska; tel. 61 827 23 44

Klub czynny jest we wszystkie dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 13-21

Osiedle Stefana Batorego

Klub Osiedlowy „BATORY”, os. Stefana Batorego pawilon nr 38 A wejście E
Instruktorka Beata Przybylska-Kujawa; tel. 61 8217 381 wew. 607

W klubie odbywają się zajęcia stałe:

wtorek 9-13, 16-19
środa 9-13.30, 16-18
czwartek 8.15-9, 10-11, 12.15-13
piątek 11.30-12.30, 14.30-19

Os. Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego

Klub osiedlowy os. Władysława Jagiełły 13 A
Zajęcia i imprezy okazjonalne

Osiedle Władysława Łokietka

Klub Osiedlowy „ZŁOTY LIŚĆ”, os. Władysława Łokietka 6c, tel. 603 404 071
Instruktorka Małgorzata Pilch; ks.zlotylisc@o2.pl

Klub czynny jest

we wtorki i czwartki 14-17 oraz w środy 12-15

Ścieżki i zaułki (16)**Pośród konsumpcji i blichtru...****17 marca 2024, niedziela**

Wieczór trzech poetek w Galerii Jerzego Piotrowicza. Spotkały się Kalina Izabela Ziola, Małgorzata Łyssowka - Szczęsna i Sławomira Sobkowska - Marczyńska. Trzy zupełnie różne twórcynie, różniące się osobowością, wrażliwością artystyczną, tematyką poruszanych przez siebie utworów, nawet... strojem. Każda przybyła w swojej kreacji i stylizacji, i każda była w niej równie piękna. Małgosia zaprezentowała poezję raczej ciemną, mroczną, pesymistyczną – tak jak czerń, w którą była ubrana. Kalina Izabela – ognistą czerwień, a więc wiersze napisane subtelnym językiem o miłości, o relacjach damsko – męskich, w czym jest mistrzynią. Natomiast Sławomira była lekka, zwiewna, bawiąca się słowem, delikatna i „puszczająca oko” do publiczności swoją refleksją czy puentą utworu. Zaakcentowała, że jej imię głosi, aby „sławiła mir” i taki był jej utwór o poszanowaniu pokoju w świecie. Ja starałam się pełnić honory gospodyni wieczoru chociaż prawdziwym gospodarzem był Radosław, który pomógł mi dzielnie panie poetki zapowiedzieć. Atmosfera była niezwykle kameralna, ciepła, wręcz rodzinna; siedzieliśmy tak blisko siebie, że nie był potrzebny nawet mikrofon. Dyskusje były ciekawe i wnoszące dużo do spotkania, wszak przybyli głównie ludzie pióra, którzy także chcieli zabłysnąć, coś wnieść ze swojej wrażliwości do imprezy. Każda z poetek przeczytała po dziesięć utworów i nastał czas na mikrofon otwarty. Z wielką ciekawością słuchałam prezentowanych utworów, wielu twórców chciało się wypowiedzieć. Tematyka – od bardzo poważnej do lekkiej, nawet można powiedzieć – frywolnej. Wiadomo – tyle osobowości twórczych, tyle magicznych światów do zaprezentowania... Na zakończenie wręczyliśmy poetkom piękne czerwone róże i pożegnaliśmy się w podniosłej atmosferze obcowania ze sztuką słowa najwyższej jakości, ale i przyjaźni, które nawiązały się podczas tego magicznego wieczoru.

20 marca 2024, środa

Wiem o artystce tylko tyle, że ma pseudonim „Mars”, pochodzi z Zaporozża, studiuje na drugim roku marketingu i zarządzania. Dwa lata temu uciekła z rodziną z Ukrainy przed wojną. Na widowni siedziała jej wspaniała mama – pani Tatiana. „Mars” ma bardzo wyraźny image, mocny makijaż, odważny, artystyczny. Przedstawiła nam swoje wiersze i czytała je po polsku i ukraińsku – zdołała już dobrze opanować



nasz niełatwy język. Czytała z silną, aktorską ekspresją, mocno akcentując oczywiście te, które dotyczą wojny, jaka dzieje się w jej ojczyźnie. Zapowiedziałam tę artystkę, a po ukraińsku pomogła mi młoda studentka związana z galerią – Mori. Na sali wśród publiczności prawie sami Ukraińcy – niezwykle grzeczni, kulturalni, wartościowi ludzie, którzy przyszedli z szacunku dla swojej przyjaciółki posłuchać jej utworów.

9 kwietnia 2024

NAPOTKANY CZŁOWIEK: Czekam na przystanku na autobus nr 171. Podchodzi pani z wielkim, kolorowym pudłem. W pudle zabawka dla dzieci – dziewczynek – zestaw do produkcji makaronu z kolorowej modeliny. Patrzę zafascynowana – nigdy czegoś takiego nie miałam w moim dzieciństwie! W moim dzieciństwie bawiłam się w krzakach pod blokiem w dom, kamienie to były garnki, kolorowa modelina, która służy w zabawce do produkcji makaronu to były zwykłe liście, patyki, piasek. I te nasze zabawy były czymś to były prawdziwe zabawy! Jak bardzo rozwijające zresztą wyobraźnię. Dzisiaj: dzieci mają wszystko, a nie umieją tego użyć, tym się cieszyć. Siermiężne czasy dyktatury generała Jaruzelskiego paradoksalnie dały mi szczęśliwe dzieciństwo? Nie można jednak tak powiedzieć. Zresztą, nie wiem... Może dzieci teraz są szczęśliwe, gdy są atakowane tyłoma bodźcami wszechogarniającej konsumpcji i blichtru... Wymieniłam te uwagi z panią z przystanku. O dziwo, zgodziła się ze mną. Może teraz dzieci mają WSZYSTKO i NIC nie mają...

10 kwietnia 2024, środa

NAPOTKANY CZŁOWIEK: Skończyłam dyżur w „mojej” Galerii i idę do kościoła ojców karmelitów. Jestem obok Placu Wielkopolskiego. Patrzę – na chodniku leży pan z plecakiem. Niechlujny, brudny. Mijają go obojętnie inni ludzie. Przystanęłam. Pytam: „Czy pan nie potrzebuje pomocy? Czy wszystko w porządku?” Ocknął się i

zaczął mówić mi historię swojego życia. Otóż był w Czadzie, w Afryce, w Legii Cudzoziemskiej. Zna kilka języków, w tym arabski, ma na imię Przemysław Sebastian. Był zawodowym żołnierzem, najemnikiem. Robił tam straszne rzeczy. I w pewnym momencie dotarło do niego, co on robi. I wrócił do Polski. Stracił wszystko – żonę, dzieci, ale ma spokojne sumienie. Nie wiedziałam, co powiedzieć. Nie spodziewałam się takiego wyznania. Pytanie: jak pomóc temu człowiekowi? Może w najbardziej prosty, podstawowy sposób? Mówię: *A jadł Pan coś dzisiaj? Może ja Pana zaproszę na pizzę?* Pan: „*Nie, ja mogę przyjmować tylko płynny*”. Wobec tego poszłam do pobliskiego sklepu i kupiłam mu zupę żurek. Pan był w szoku. Co dalej robić? Dałam mu obrazek Jezusa Miłosiernego, który miałam w torebce i powiedziałam, że Pan Jezus mu na pewno przebacza i jeszcze pogłaskałam go po głowie. I wtedy on zaczął płakać. Zaczął po prostu bardzo płakać. Powiedział mi, że nie pamięta już kiedy tak bardzo w życiu płakał. Szok dla niego i dla mnie. Zostawiłam go na tym chodniku, nie wiedziałam, co powiedzieć, jak dalej się zachować i poszłam do kościoła ojców karmelitów, tam do spowiedzi. W końcu ja też mam emocje, nie jestem przygotowana na tego typu wyznania... Ksiądz zwrócił mi uwagę, że te „straszne rzeczy” ten żołnierz Legii Cudzoziemskiej robił za pieniądze, bo tam płaci się żołd. Ale: nakazał mi opisać to zdarzenie. Dać świadectwo, co czynię.

Drugim panem alkoholiczkiem napotkanym tego dnia przeze mnie był mężczyzna, który wsiadł do tramwaju. Długie, siwe, brudne, niechlujne włosy. Był mniej więcej w moim wieku, lekko starszy. Mówił głośno, na cały tramwaj, prowokował. Ludzie skuleni, bali się – młodzież oczywiście wpatrzone w Iphony. Myślę – on szuka zaczepki? Nie, on szuka POMOCY. I zagałęm. Pan: „*dla czego nikt się do mnie nie odzywa?*” Ja: „*gdyby Pan był trzeźwy, to byśmy z Panem rozmawiali*”. Zamilkł i powiedział: „*Ja jestem hipisem*”. Na to odparłam: „*Jakim Pan jest dzisiaj hipisem?*” W sensie: brudnym, podpitym, zacepliwym. Bo przecież hipisi mieli swoje ideały, swój świat wartości, swoje principia. Kora z „Maanamu” była hipiską. Pan odparł: „*Dobrze powiedziane. Mocny tekst*”, bo zrozumiał. Porozmawialiśmy jeszcze w drodze, bardzo sympatycznie zresztą. Gdy wysiadałam „przybiliśmy piątkę” i Pan pocałował mnie w rękę.

Celina Lesiewicz

Prosto z miasta

Zwierzaki obrastają w piórka

Znowu jesteśmy pionierami. W poznańskich hipermarketach, jako pierwszych na świecie, wprowadzono specjalne wózki na zakupy z miejscami dla psów umożliwiającymi im posiadaczom dokonywanie zakupów wraz z czworonożnymi pupilami. Nowinka zastosowana tego lata spotkała się z przychylnym przyjęciem klientów i jest wdrażana w kolejnych placówkach handlowych. Czworonogów o zdanie nikt nie pytał, ale jazda pośród stoisk chyba też przypadnie im do gustu. Lepsze to bowiem niż siedzenie w zamkniętym samochodzie na parkingu lub wyczekiwanie na smyczy przed wejściem do marketu na powrót swego opiekuna.

★★★

Dotychczas właścicielom psów pozostawały jedynie wspólne spaceracje z innymi podopiecznymi, teraz mogą się wybrać na wspólne zakupy. To kolejny krok w stronę socjalizacji a może nawet ucławiania zwierzątek. Zaczyna się od powszechnego już obecnie zyczynienia nadawania im ludzkich imion. Współczesne psy to już nie są Burki czy Azory, ale swojskie i całkiem ludzkie Anki, Bolki czy Oskary. Niedawno rozgorzała nawet ostra dyskusja, zapoczątkowana wypowiedzią znanego językoznawcy, czy zwierzęta jeszcze zdychają czy tak jak przystoi to ludziom już umierają. Zdania były jeszcze podzielone ale wszystko wskazuje, że

wkrótce będą tylko umierać. Nekropolie dla nich już przecież funkcjonują.

★★★

Wszeghogarnijająca miłość do psów oraz innych czworonogów nabiera rozpędu. Wiele z nich nie musi się nawet trudzić przebijaniem nogami, lecz jest noszona i wozona w specjalnych wózkach spacerówkach, niegdyś zastrzeżonych tylko dla dzieciaków. Teraz coraz częściej można w nich dostrzec sympatyczną mordkę psiaka. Prawidłowość jest bowiem taka - im mniej dzieci, tym więcej domowych zwierzątek. Trochę obowiązków i kosztów związanych z ich utrzymaniem uprawdza jest, ale to i tak o wiele mniej niż z wychowaniem potomków. Ponadto zwierzęta żyją krócej i można je wymienić na lepszy model, a z dziećmi nie da się tego zrobić.

★★★

Ciemną rysą na pędzie do miłowania zwierząt kładzie się jednak narastający problem z porzucanymi i bezpańskimi zwierzętami. Schroniska dla nich są zwykle przepelnione, a chętnych do zaopiekowania się nimi brakuje. Podejmowane z wielkim rozmachem i udziałem celebrytów akcje adopcji - swoją drogą kolejny przykład upodobniania do dzieci - czworonogów, choć spotykają się ze sporym odzewem, to jednak niewystarczającym.

★★★

Do rosnącej liczby psów w Poznaniu już przywykliśmy i chyba nawet je polubiliśmy. Zwłaszcza jeśli ich opiekunowie potrafią o nie zadbać oraz usuwać ślady ich aktywności. Natomiast bardziej we znaki dają się inni przedstawiciele rodzimej fauny, którzy nierzadko biegają po osiedlach, a zwłaszcza śmietnikach. Do niedawna grasowały po nich dzikie, które chyba jednak przekonano do powrotu do lasów. Ale inne mniejsze i z pewnością mniej przyjemne zwierzęta wciąż tam się panoszą.

★★★

Domowe zwierzęta obrastają w piórka i żyją sobie lepiej niż niejeden emeryt czy pracownik zatrudniony na umowę zlecenia. Dzikie już tak dobrze nie mają. Utrapieniem dla nich są ludzie i cyklisi, projektowana bowiem dla nich ścieżka rowerowa na Ratajach może wystraszyć na amen tamtejsze traszki. A jeszcze większe niebezpieczeństwo grozi naszym zwierzętom ze strony nadciągających z różnych stron gatunków inwazyjnych. Niedawno w Poznaniu przeprowadzono wielkie akcje wylapywania raków czerwonończych zagrażających rodzimym zwierzętom. Równie groźne dla swojskich gatunków są amerykańskie żółwie, szopy pracze czy nawet nutrie. Widać, że z czworonożnymi migrantami też żartów nie ma. **WIST**

Wokół Piątkowa

Twórca „Harnasiów”

Spośród kilku przystanków Poznańskiego Szybkiego Tramwaju, umieszczonych w granicach Piątkowa, dwa zostały poświęcone wybitnym muzykom polskim. Pierwszy, licząc od pętli na osiedlu Jana III Sobieskiego, przypomina osobę Karola Szymanowskiego; biegnie zresztą równoległe z ulicą upamiętniającą kompozytora.

Urodził się 3 października 1882 roku w Tymoszówce na Ukrainie, w patriotycznej polskiej rodzinie ziemiańskiej, w której bardzo żywe były zainteresowania muzyką, literaturą i sztuką. Od dziecka zdradzał wielki talent artystyczny, zatem w 1892 roku został oddany na edukację muzyczną do Gustawa Neuhausa. Tam, w Elżbietogrodzie (Kirovohradzie), poznał dorobek romantyzmu muzycznego, zwłaszcza niemieckiego. Wreszcie wziął go pod swoje skrzydła profesor Zygmunt Noskowski, jeden z czołowych naszych kompozytorów owego czasu. Na początku XX wieku wszedł w skład Spółki Młodych Kompozytorów Polskich, w której poza Szymanowskim byli Grzegorz Fitelberg, Ludomir Różycki i Apolinary Szeluto.

W latach 1903 - 1905, podczas pobytu w Berlinie, przeżył fascynację muzyką Ryszarda Straussa (niemającego nic wspólnego z artystami wiedeńskimi o tym nazwisku); to pod jego wpływem Szymanowski skomponował swe pierwsze symfonie. Podobną drogę artystyczną zresztą przeszedł wcześniej Mieczysław Karłowicz. Wkrótce zyskał sobie opinię najzdolniejszego kompozytora Młodej Polski, zaczął zdobywać wyróżnienia i nagrody na ziemiach polskich i za granicą. Był typowym

artystą swego czasu, krążył między Warszawą, Wiedniem, Paryżem i Berlinem, zaglądał do Włoch i Anglii. Bardzo zaciekała go twórczość Claude'a Debussy'ego.

W czasie I wojny światowej odcięty od Europy, przebywał w rodzinnej Tymoszówce i jeździł po Rosji, poznał m.in. Sergiusza Prokofiewa. Zafascynowany filozofią, sam zaczął pisać. W burzliwych czasach rewolucji musiał porzucić zniszczony przez bolszewików majątek, a potem wyjechać do Polski. Zamieszkał w Warszawie; po pierwszym trudnym okresie walki o przetrwanie, Karol Szymanowski został pierwszym rektorem Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. Równocześnie, w 1930 roku, został właścicielem willi „Atma” w Zakopanem i zachwylił się muzyką Podhala. Do tematyki tej nawiązał baletem - pantomimą „Harnasie”, którego polska prapremiera odbyła się 9 września 1938 roku na scenie Opery Poznańskiej, już po śmierci autora. Artysta zresztą jeździł z koncertami po całej Polsce, a w listopadzie 1923 roku po raz pierwszy wystąpił w stolicy Wielkopolski.

Karol Szymanowski szybko zdobył pozycję najwybitniejszego symfonika polskiego lat międzywojennych, choć jego muzyka przeznaczona była raczej dla koneserów niż sztuki. Sławę zyskały opera „Król Roger”, balety, symfonie, utwory kameralne na skrzypce i fortepian, a także pieśni; łącznie wiadomo o 79 utworach kompozytora. Szymanowski był też utalentowanym literatem, autorem m.in. powieści „Efebos”, wyraźnie akcentującej jego gejojską

orientację, której kompozytor nie ukrywał. Apologetą życia i twórczości Szymanowskiego był jego kuzyn, Jarosław Iwaszkiewicz. Był artystą powszechnie uznanym i szanowanym, wielokrotnie odznaczanym, wyróżnianym w kraju i za granicą. Dziś jego format można porównać chyba tylko z Witoldem Lutosławskim i Krzysztofem Pendereckim.

W pełni rozkwitu twórczości Szymanowski zachorował na gruźlicę gardła, zatem jak wspomniano, przeniósł się na stałe do Zakopanego, skąd wyjeżdżał do stolicy i na kurację zagranicę, zwłaszcza do Szwajcarii. Tam też, w klinice Du Signal w Lozannie, zmarł wieczorem 29 marca 1937 roku. Jego manifestacyjny pogrzeb został zakończony złożeniem szczątków wkrętne go kompozytora w sarkofagu na kryptyńskiej Skałce. Pośmiertnie został uhonorowany Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Serce Karola Szymanowskiego, umieszczone w kaplicy Sióstr Sercanek w kościele św. Krzyża w Warszawie; uległo zniszczeniu w czasie powstania, w sierpniu 1944 roku.

Po wojnie sława Szymanowskiego jakby przygasła, jej wielkim propagatorem był Jerzy Waldorff. Zainteresował się nim angielski dyrygent Simon Rattle, który wydał kilka albumów płytowych z utworami największego symfonika Młodej Polski, w znakomitym wykonaniu. W kraju rok 2007 ogłoszono Rokiem Karola Szymanowskiego. Do dziś zachowały się nagrania wypowiedzi artysty, możliwe do odтворzenia w YouTube.

Marek Rezler

Wspomnienie o Zdzisławie Czwartosie

Miętowe cukierki...

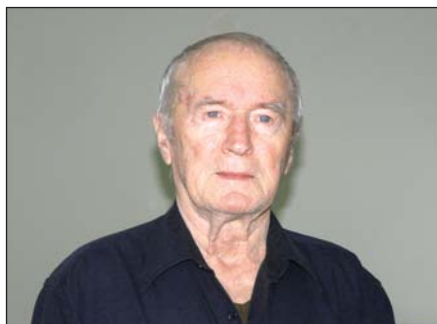
Ten obrazek z Klubu Literackiego w „Dąbrówce” wraca... Ciągłe widzę Zdzisława Czwartosa z żoną Basią jak z egzemplarzami „Echa Piątkowa” wkraczają na naszą imprezę, by obdarzyć klubowiczów gazetą, w której są ich publikacje. To rytualna, oczekiwana chwila, która już się nie powtórzy... Jak dobrze, że Maria Magdalena Poczaj zapisała sylwetkę naszego Przyjaciela po Piórze, bo wierzę - jednak scripta manent...

Jerzy Grupiński

Kiedy do mnie telefonował, jego głos brzmiał bardzo tajemniczo. Ściszał go specjalnie, nadając mu barwę nieomal radiową. Mimo woli musiałam się uśmiechnąć. I z uśmiechem wysłuchiwałam, nie wiem, który raz z rzędu, niemal szeptanych mi do ucha jego poetyckich miniatur. Podobały mi się szczególnie dwie, ta o fiołkach, zawiniętych w gazetę oraz o „lzie”, chowanej w dołku, wykopanym w ziemi przez małego chłopaczka, a uosabiającej ptaszka, zabitego przez osiedlowych wyrostków. Często też snuł wspomnienia ze swego dzieciństwa, przeżywanego w czasie wojny.

Mimo słusznego wieku, ciągle miał w sobie tego „małego chłopaczka”, który sprawiał, że Ignęło się do jego towarzystwa. Szarmancki, uprzejmy, z wielką atencją odnosił się zwłaszcza do pań poetek, prawiać im komplementy, i to z takim wdziękiem, że od razu robiło się dookoła weselej i jaśniej. A swoją żonę, Basię, po prostu uwielbiał i razem stanowili cudowny tandem. Trudno uwierzyć, że tak po prostu zniknął z pola naszego widzenia, i że już w żadnym miejscu nie będzie Go obok Basi...

O jego śmierci dowiedziałam się wczoraj, z maila od Jurka Grupińskiego. Przyznam się, że w pierwszej chwili nie dotarło do mnie znaczenie słowa



„pożegnanie”. Jakie pożegnanie Czwartosa? Gdzież On się wybierał, i to w pojedynkę, skoro z Basią od zawsze byli nierozłączni? Wczoraj zasypiałam z myślą o nim, modlitwa też była, ale potem już tylko samo rozmyślanie o tym, jak dobrym Zdzisław był człowiekiem, ile ciepła wnosił z sobą wszędzie tam, gdzie się pojawiał. I te jego miętowe cukierki, na każdą okazję! Czy była to inauguracja MLP, czy jubileusz kogoś z nas, czy choćby zaczynająca się Ławeczka Literacka, zawsze z konspiracyjną miną podchodził i mówił: daj rękę, po czym zaciskał ją na małym kształcie, owiniętym w zielony paperek. Ileż potem tych miętusków odnajdywałam – a to w kieszeni, a to w plecaku, a to... nie wiem, gdzie jeszcze.

Jakże dumny był ze swoich dzieci i wnuków. Jakże często o nich mówił, ciesząc się niepomierne ich osiągnięciami. W gruncie rzeczy, starszy pan, który błyskawicznie potrafił przedzierzgnąć się w „małego chłopaczka” i... pleść uroczę androny, wymyślać historyjki nie z tej ziemi, zaklinając się, że były prawdziwe. Może i były.

Tak więc, wczoraj zasypiałam z myślą o nim, o tym „małym chłopaczku” z dużą wyobraźnią. Przyśniła mi się nieznaną okolicą, jakieś pola, łąki o zmierzchu. Kierowałam się do majaczącej w zapadającym mroku, niedużej, wiejskiej chatki. Miała kilka schodków, weszłam

na nie i z trudem otworzyłam drzwi do małego przedsionka, w którym akurat goście zdejmowali okrycia i przepychali się do izby. Powiesiwszy płaszcz, weszłam i ja i zobaczyłam taką scenę: starodawna kuchnia, drewniana podłoga, kafłowy piec do gotowania, na nim poustawiane garnki, a na zydełkach siedziała rodzina z mnóstwem dzieci. Dzieci były małe, grzeczne, wszystkie miały grzywkę. Goście gdzieś się rozplynęli, zostawiłam tylko ja i ta rodzina. W kuchni było jasnoniebiesko i przyjemnie pachniało. Na ścianach wisiały starodawne szafki i inne przedwojenne precjoza. I nagle zauważyłam coś jeszcze: całe wnętrze kuchni oplecione było gałęziami. Biegły one wzdłuż jasnoniebieskich ścian, a na nich wśród liści kołysały się jabłka. Dokładnie widziałam strukturę gałęzi, odrósł, jakieś wypustki, kolory jabłek. To było żywe i jakże... piękne! Pomyślałam, że też chciałabym mieć u siebie coś takiego. Nie zdążyłam zapytać, jak zdołali tę gałąź wyhodować w czterech ścianach i obudziłam się. Nie wiem, być może był to ostatni przekaz „małego chłopaczka”, jako że zawsze, z cierpliwością i zaciekawieniem, żeby nie powiedzieć z otwartą buzią, słuchałam tych jego niestworzonych opowieści...

Maria Magdalena Poczaj

Zdzisław Czwartos

15 I 1937 † 9 VIII 2024

*Gdybym miał moc czarownic,
już bym nie był człowiekiem
jeno ptakiem
Nie, nie, nie
nie ptakiem
raczej piórkiem ptaka...*

Wisiał za dłuugo

Powyborcze remanenty

Kampanii wyborczych przeżywaaliśmy w minionych miesiącach sporo. Wiązały się one z wysypem wszelakiej maści plakatów, banerów i innych materiałów reklamowych. Zgodnie z prawem powinny one wszystkie szybko zniknąć z ulic i budynków. Jednak nie zawsze tak się dzieje.

Dopiero w połowie października z tablicy ogłoszeniowej na przystanku przy ul. Opieńskiego został usunięty plakat wyborczy zachęcający do głosowania

w majowych wyborach do Euro-parlamentu. Promował on, aczkolwiek nieskutecznie, byłego już europośła i znanego obecnie prokuratorem „podróżnika” Ryszarda Czarneckiego. Choć kandydat mandatu nie uzyskał to jednak plakat z jego podobizną wisiał, jak wskazywali nasi Czytelnicy, długo za dłuugo... budząc u niektórych niepotrzebne emocje. Wreszcie jednak został zastąpiony innym kolorowym plakatem informującym o kolejnych miejskich festiwalach.



DO LEŻENIA	8	LEGENDA		UBIJA NARTO- STRADE	EGZOTYCZNY MAG		BOGINI JUTRZENKI	JESIENNE KWIATY
INACZEJ KONGO			13		UMYWALKA			1
KROPLA Z OKA		BULGARSKI CHŁODNIK					14	
	16		Z AKWINU ŚWIĘTY					
			UPSTRZYĆ	5				
WAWRZYN					TUZ		KRÓLEWSKA USTAWA	
BŁĘDNY NA BAGNACH		PORT WE FRANCJI						10
		WITAMINA PP						
					KĄPAĆ SIĘ	SŁYNNY MARCOWE		17
			2					
CHWYTAĆ, BRAC				MIASTO W FIDZI			OKRES W HISTORII	BEZLITOSNY
			7	DODATEK DO UMOWY				
TOALETA	3							15
DAVID, REŻYSER							W PORZĄDKU	
POHAŃBIĆ		RODZAJ ZAPIĘCIA				MAŁO ZWROTNY ŻĄGLOWIEC		
			4			IMIE MĘSKIE W JAPONI		9

Krzyżówka nr 11

1	2	3	4	5			
6	7	8	9				
10	11	12	13	14	15	16	17

HUMORKI

- Dlaczego piwo jest moczopędne?

- Żeby zrobić miejsce następnemu.

★ ★ ★

Przed wyjściem na plażę żona mówi do męża:

- Chciałabym założyć coś, co zadziwi wszystkich!

- To załóż łyżwy.

★ ★ ★

Teściowa do zięcia:

- Nigdy się nie zrozumiemy. Ja jestem zagorzałą katoliczką.

- Jak to nigdy, ja też jestem za gorzałą.

★ ★ ★

Do apteki wpada przerażony chłopiec:

- Czy są jakieś mocne środki przeciwbólowe?

- A co cię boli?

- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda moje oceny w dzienniku elektronicznym.

Witaj następnemu!

Rozwiązanie krzyżówki nr: 11

★ ★ ★ Gwiazdy mówią... po naszymu ★ ★ ★

Wiara ino wew te gwiazdy szpycuje, kalafy zadziyro jak kejter do księżycy abo w cajtungi je cinyngiem wtyko. Nasze „Echo” tyż gorsze nie może być i swój horoskop musi mieć leżeć na zadniej stronie. Blubry o przyszłości im barzy tajemnicze, tym prawdziwsze, dlatego podajemy je po naszymu. Jeśli ktoś nie rozumie, niech mu gzyby abo jaki wuja objaśni.

BARAN (21.03 - 20.04). Bez ostatnie tygodnie przyszło ci chapać za dwóch abo i trzech kumpli, ale zaś teraz z nabitą kabzą bejmów będziesz se mógł polofrować do woli abo nawet ruszyć na dalsze rajzy.

BYK (21.04 - 21.05). Wakacje zez famułą i szczunami jakoś przepynkałeś, a teraz skapną ci propozycje ciekawej i całkiem intratnej roboty. Ale zaś lepiej uważaj na szczegóły i do chapania zbytnio się nie rwij.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06). Zamiast nygusowania, wystawiania kalafy na słonyszko abo glapienia się wew telewizor czy smartfona, lepiej weź się za fest porzundki wew chałupie, bo święta coraz bliżej.

RAK (22.06 - 22.07). Początki nowego roku szkolnego to dobry czas na porzundki zez gzubami i kejtrami wew chałupie. Koniec ze szuszwoleniem i ciągłym nygusowaniem oraz strojeniem w nowe dyrdony i ancugi.

LEW (23.07 - 22.08). Bez tyn harmider wew robocie we łbie masz już ino wuchę głupich pomysłów. Ale zaś przed obcą wiarą się nie staluj ani tyż wew robocie frechownie se nie poczynaj, bo ino poruty narobisz.

PANNA (23.08 - 22.09). Wystarczy już tego borchania, rozmemłania i bręczenia na famułę i szefów we robocie. Zez wiarą po próżnicy tyż nie warto blubrać. Jesteś szportowny szczun i masz fifa do interesów.

WAGA (23.09 - 22.10). Zez bólami w krzyżach oraz inszymi choróbskami wnet se poradzisz daj se ino więcej luzu, zwłaszcza że fest wygib ze starą eką się szykuje. Ale zaś na balangach szpycuj byś zdrowia i bejmów nie przenoał.

SKORPION (23.10 - 22.11). Zez famułą zawsze warto dobrze żyć. Nie borchaj się więc na szczunów czy kejtra, że cięgiem ino szuszwola. Ale zaś jak ich weźmiesz na słodkie to będzie całkiem fest.

STRZELEC (23.11 - 21.12). Szykują się rajzy i słodkie nygusowanie zez famułą abo znajomą wiarą. Ino się zbytnio do tego nie przyzwyczajaj, bo to co dobre nie trwa długo. Pamiętaj więc o zdrowiu i porzundkach wew kwitach.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01). Po ciągłej chapaninie wew robocie daj se teraz więcej luzu i nie przejmuj się już kolejnymi zmianami i reformami. Jakoś wszystko przepynkasz, a zaś potem to już ino będzie lepiej.

WODNIK (21.01 - 20.02). Bez nerwów i nygusowania, ale zez szwungiem zabieraj się do chapania a bejmy same wnet skapną. Jak się akuratnie przyłożysz, to wnet uzorgujesz ich całą wuchę.

RYBY (21.02 - 20.03). Zez ciągłego borchania i bręczenia na znajomą wiarę nic dobrego nie wyniknie. Przestań się więc stalować, ale zaś sprawuj się akuratnie i uważaj by w jakie bachandyrye nie popaść.

BIURO RACHUNKOWE

Oferujemy usługi księgowo-podatkowe w zakresie:

- prowadzenie podatkowej ksiąжки przychodów i rozchodów
- ewidencję przychodów dla ryczałtowców
- prowadzenie ksiąg handlowych
- prowadzenie całości spraw pracowniczych (kadry, płace, ZUS)
- pomoc w założeniu działalności
- doradztwo z zakresu prawa pracy
- rozliczanie dotacji otrzymanych z UE oraz z Urzędu Pracy
- ubezpieczenia na życie i majątkowe (auto, dom, firma, podróż)

Posiadamy licencję Ministerstwa Finansów

od 20 lat oraz certyfikat Eksperta usług

księgowych wydawany

przez Stowarzyszenie

księgowych w Polsce



tel. 501 721 800, 609 804 676

biuro@ibiurorachunkowe.net

ul. Naramowicka 152a, pon-pt 9.00-17.00

Prosimy o telefoniczne umawianie wizyty



ŻALUZJE PLISY ROLETY ZASŁONY

61-619 Poznań ul. Naramowicka 152 B

tel./fax 61 656 97 03

kom. 502 658 521

biuro@studiorolety.pl

Godziny otwarcia: ul. Łużycka

Pn - Pt 10:00 - 18:00

Sob 10:00 - 14:00

TESCO

ul. Naramowicka



ROLETY

ul. Sielawy

Centrum
Inicjatyw
Lokalnych

CiL Piątkowo Zachód

Inspirujmy
Działajmy
Bądźmy
aktywni lokalnie

Sąsiedzkie Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Zachód

- miejsce mieszkańców i mieszkank
Osiedla

listopad 2024

9 listopada (sobota)

miejsce startu: Ognisko na fyrtku (os. B. Chrobrego 105, bud. SP Nr 17)

*godz. 10:00 - 15:00 Gra o Niepodległość

zespółowa gra terenowa w przestrzeni Osiedla

*godz. 16:30 - 18:00 Makramowe zakładki - warsztaty (8+)

23 listopada (sobota)

miejsce: Ognisko na fyrtku (os. B. Chrobrego 105, bud. SP Nr 17)

*godz. 15:00 - 16:00 *PLP: Fantastyczne Światy (14 - 114+)

turniej Piątkowskiej Ligi Planszówkowej

godz. 16:00 - 20:00+ Piątkowski Klub Planszowy (6 - 106+)

spędzicie z nami czas przy grach planszowych, karcianych i innych

grudzień 2024

7 grudnia (sobota)

miejsce startu: Ognisko na fyrtku (os. B. Chrobrego 105, bud. SP Nr 17)

godz. 10:30 - 12:00 Pogaduchy do kawuchy... ASy 2025

sąsiedzkie rozmowy o Aktywnościach Sąsiedzkich wartych realizacji w 2025 r.

*godz. 15:30 - 18:00 Rodzinne pieczenie pierników - warsztaty

14 grudnia (sobota)

miejsce: Ognisko na fyrtku (os. B. Chrobrego 105, bud. SP Nr 17)

godz. 15:00 - 20:00+ Piątkowski Klub Planszowy (6+)

spędzicie z nami czas przy grach planszowych, karcianych i innych

*Obowiązują zgłoszenia

*Inic-ja-Ty-Wy dla Piątkowa Zachód

pomysły zainicjowane przez i współrealizowane z osobami z Osiedla dla społeczności sąsiedzkiej, czyli dla Was.

DoradzaMy, wskazujeMy możliwości finansowania i towarzyszyMy w procesie realizacji.

Sfinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.



znajdź
połącz
udostępnij

Kontakt/zgłoszenia:
c1piatkowa@gmail.com
727 918 596



Piaskowskie
Centrum
Kultury

DĄBRÓWKA

Oferta stałych form 2024/2025

	KLUB MALUCHA • wtorek, czwartek - godz. 9:30 - 12:30 • piątek - godz. 9:50 - 12:50
	ASZ TEATR - warsztaty - dzieci i młodzież • wtorek - godz. 17:00, 18:30,
	KLUB LITERACKI "DĄBRÓWKA" • wtorek - godz. 18:00 - spotkania 2 razy w miesiącu
	ZESPOŁY MUZYCZNE • poniedziałek-piątek - godz. 17:00
	WARSZTATY PLASTYCZNE - dzieci i młodzież • środa, piątek - godz. 16:00
	KLUB BRYDŻOWY - dorośli • środa - godz. 15:00
	KLUB SZACHOWY - dzieci i młodzież • wtorek - godz. 18:00
	SKILLART - taniec dzieci i młodzież • środa - godz. 18:00 • czwartek - godz. 19:15
	TAI CHI - gimnastyka chińska • środa - godz. 16:15
	AEROBIK • wtorek - godz. 18:00
	SENIOR FIT - gimnastyka usprawniająca • poniedziałek - godz. 13:00, 15:45, 17:00, 18:00 • czwartek - godz. 12:30, 15:45, 17:00, 18:00
	AKTYWNE PIĄTKOWO • piątek - godz. 17:00

Piaskowskie Centrum Kultury DĄBRÓWKA

Os. Bolesława Chrobrego 117A, 60-681 Poznań, tel. 61/822 38 33, dabrowka@psm.poznan.pl

„Korona” na targach

Viva pomysły i zabawa



Klub Osiedlowy „Korona” jak co roku wziął udział w Targach VI-VA SENIORZY. Odbywały się one na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w dniach 11 i 12 października.

Piątkowaniem mieli na tym wielkim wydarzeniu własne stoisko, na którym prezentowano klubowe dokonania. Duże zainteresowanie wzbudzały piękne kolczyki i bransoletki – dzieła naszych koleżanek Elżbiety



się na nich dużo, były koncerty, prelekcje, oferty medyczne dla dobrej kondycji

seniorów, stylizacje modowe, spotkania i rozmowy ze wspaniałymi artystami, politykami i samorządowcami. Miłych wrażeń dostarczyły spotkania z ciekawymi gośćmi imprezy. Stoisko klubu „Korona” odwiedzili prezes PSM Jacek Kołaczek, prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak oraz słynny kreator mody lat 70. i 80. – Jerzy Antkowiak. Gościem na seniorskich był również słynny trubadur, muzyk i piosenkarz – Piotr Kuźniak.

Dla licznych uczestników, którzy zawitali na targi były to bardzo fajnie spędzone dni i okazja do nawiązania nowych kontaktów i znajomości.

*Miła Mądra
i Seweryna Nowicka-Maj*



Sorge i Krystyny Baranowskiej. Natomiast Miła Mądra pokazała swoje obrazy malowane farbą olejną oraz serwetki ręcznie zdobione w różne ciekawe wzory.

Seniorki z „Korony” uczestniczyły w licznych propozycjach Targów VI-VA SENIORZY. A dział